

Tytuł: Zin Arachno.

Strona 1. Tło białe, identyczne na wszystkich stronach. Wokół tytułu znajduje się kilka pajaków i ich sieci. Poniżej wklejono zdjęcie boksera, który zamiast ręki zadającej cios, ma dorysowaną dłoń ze spacerującym po niej pajakiem. Z ust mężczyzny padają słowa: Kto rano wstaje, temu Kornet. W lewym dolnym rogu znajduje się zdjęcie uśmiechniętego, starszego mężczyzny.

Strona 2. Tutaj zdjęcia i tekst są ze sobą ściśle powiązane i jest ich dużo, dlatego przed opisem tekstu będzie literka T, a przed grafiką G. T: Produkt roku 2020!! Orzech włoski! Odbierz prezent dla bliskiej wioski! Twardy Kornet do zgryzienia. G: Pajęczyna z opuszczającym się w dół na nici pajakiem, Ambulans. T: Przewóz dzieci do: G: Głowa szarego kota. T: Poooscs opowieść. G: Starszy mężczyzna z napisem: Polska na czołe. Z ust człowieka wychodzi lina, która się rozdwaja. Pierwsza strzałka kieruje do napisu: Dla dzieci, opatrzonego grafiką głowy niedźwiedzia. Druga strzałka prowadzi do napisu: Zaczynij zażywać dzieci!! Zamówienie w Jennifer Aniston. G: Twarz wąsatego, uśmiechniętego mężczyzny. T: Kto rano wstaje, temu Kornet daje. Kto późno przychodzi, ten Kornetowi szkodzi. G: Słoń Dumbo z zasłoniętymi oczami. T: Ussusi wraca w 2022! Balsam na ból dzieci od Szymek! G: Wycięte z gazet oczy z dorysowanym nosem i ustami. T: Warto zobaczyć. TVN piątek 20:05, dzieci. G: Kadr z filmu przedstawiający przystojnego mężczyznę o długich włosach, stojącego na tle lasu. Obok znajduje się zdjęcie kobiety w różowym ubraniu i z mikrofonem w dłoni, do którego doklejono twarz mężczyzny w kapeluszu. T: Sidżonsi. W tym tygodniu nowe życie twojego układu trawiennego. G: Twarz uśmiechniętego mężczyzny. T: Tom Cruise je dzieci!

Strona 3. Tekst: Kornet. Historia prawdziwa. Kto? Dzieci. Zmieszanie. Kość kulszowa. Mniejsze-większe – powtórzone dwadzieścia siedem razy. W czarnej ramce znajduje się tytuł: Kornecior i trzy rysunki. 1. Skalista góra. 2. Zamek widoczny z dużej odległości. 3. Wieża zamku. Pod spodem widnieje niewielki rysunek owsików z odręcznym podpisem.

Strona 4. Autor: Bartłomiej Łuszcz.